

Protokół Nr 3/11  
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych  
w dniu 22 marca 2011 roku

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krośnie Odrzańskim, ul. Piastów 10b i rozpoczęło się o godzinie 16<sup>00</sup>. W posiedzeniu uczestniczyli – wg załączonej listy obecności.

Posiedzenie komisji prowadził Przewodniczący Komisji Lech Borkowski.

Proponowany porządek obrad:

1. Informacja w zakresie funkcjonowania NZOZ Nowy Szpital Powiatu Krośnieńskiego.
2. Omówienie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu.
3. Sprawy różne.

W wyniku głosowania proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

**Ad.1**

Informację dotyczącą funkcjonowania NZOZ Szpitala Powiatu Krośnieńskiego przedstawił Dyrektor Artur Malejka. Szczegółową informację stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji, L. Borkowski poprosił zaproszonych gości o wzięcie udziału w dyskusji i zadawanie pytań.

Jako pierwszy zabrał głos Jacek Jasiński – Ordynator Oddziału Chirurgii. Na wstępie przeprosił w imieniu dr Kudlińskiego, za jego nieobecność, która jest spowodowana nagromadzeniem obowiązków służbowych.

J. Jasiński zauważył, że na jego Oddziale w ostatnim okresie można zaobserwować trend odwoływania przez pacjentów planowych zabiegów operacyjnych. Przyczyną tego jest z pewnością nagłośniona medialnie sprawa podejrzenia o nadużywanie przez jednego z anestezjologów środków odurzających i wykonywania świadczeń pod ich wpływem.

J. Kowalski zapytał Dyrektora szpitala o szanse na wygranie konkursu na ratownictwo medyczne, przy obecnych problemach kadrowych z jakimi szpital się boryka i co stanie się z karetkami szpitala w momencie przegranej w konkursie.

A. Malejka poinformował, że konkurencja w konkursie z pewnością będzie bardzo duża. Największy problem, to z pewnością obsada karetek. W przypadku przegranego konkursu, karetki mogą być dzierżawione innemu operatorowi. Zaznaczył jednak, że jest to najczarniejszy scenariusz, a szpital zrobi wszystko, by wygrać konkurs na ratownictwo medyczne.

L. Kiertyczak poinformował, iż w ostatnim czasie przechodził zabieg operacyjny w krośnieńskim szpitalu. Wyraził swoje zadowolenie z opieki z jaką się spotkał i złożył za nią podziękowanie. L. Kiertyczak zwrócił się również z zapytaniem do A. Malejki o współpracę z Urzędem Marszałkowskim dotyczącą realizacji wniosków o dofinansowania ze środków europejskich.

A. Malejka zauważył, że dzielone przez Urząd Marszałkowski w ramach programów unijnych środki, dziwnym zrządzeniem losu są dedykowane szpitalom podległym Marszałkowi. Zdobycie tych środków jest bardzo trudne i problematyczne.

L. Kiertyczak zaproponował, by każdy wniosek szpitala o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego, był przedstawiany Radzie Powiatu Krośnieńskiego, a ta będzie „naciskać” w Urzędzie Marszałkowskim, ponieważ na braku rozwoju szpitala cierpią mieszkańcy powiatu.

J. Hoffmann poinformował, że w ostatnim okresie Konwent Starostów wystosował apel do Pani Marszałek w tej sprawie i ma nadzieję, że skutki apelu będą zauważalne.

J. Kowalski skierował zapytania do ordynatorów oddziałów szpitala, czy mieli wpływ na sposób organizacji pracy swoich oddziałów oraz do związków zawodowych jak oceniają pracę Dyrektora szpitala.

Jako pierwszy głos zabrał J. Jasiński, który stwierdził, że nie czuje by miał wpływ na sposób organizacji pracy oddziału chirurgii. Podkreślił, że ilość pracy „papierkowej” jest oszałamiająca. Spotkał się też z opinią pacjentów, że pielęgniarki zamiast ich pielęgnować - opisują.

J. Jasiński powiedział, że największy problem oddziału przez niego kierowanego to obsada lekarska. Zaznaczył, że większość zatrudnionych na oddziale lekarzy ma uprawnienia emerytalne. W przypadku choroby czy urlopu jednego z lekarzy, oddział nie jest w stanie funkcjonować.

Dodał, oceniając dyrektora, że ma wrażenie, że jest bardziej konkretny niż jego poprzednicy.

Elżbieta Strońska – ordynator oddziału pediatrycznego poinformowała, że w obawie o chore dzieci w Krośnie i okolicach po powołaniu SP ZOZ Szpital Powiatu Krośnieńskiego powzięli inicjatywę, żeby w Krośnie na Izbie Przyjęć dyżurowali pediatrzy. Jednak oczekiwano od pediatrów obsługi całej Izby Przyjęć, łącznie z przyjęciami internistycznymi i innymi. W związku z powyższym inicjatywa ta umarła śmiercią naturalną. Dodała, że jeżeli lekarze rodzinni będą służyć wsparciem dyżurowym, są w stanie poszerzyć ofertę usług pediatrycznych.

Dorota Hadada – ordynator oddziału wewnętrznego udzieliła informacji, że oddział wewnętrzny posiada obecnie 35 łóżek. W chwili obecnej na oddziale tym zatrudnionych jest 3 lekarzy specjalistów, a jest to minimalny skład wymagany przez

NFZ. Zaznaczyła, że problem z pozyskaniem nowych lekarzy specjalistów tkwi w wysokości wynagrodzenia – jest niższe, niż np. w Zielonej Górze czy w okolicach. Problemem jest również obsada nocnej i świątecznej pomocy na Izbie Przyjęć. Poprosiła o wsparcie w powyższym miejscowych lekarzy.

Dyrektor szpitala – A. Malejka, stwierdził, że mówienie o stawkach wynagrodzenia w obecnej chwili jest niewłaściwe. Zaznaczył, że w szpitalu w Słubicach stawki są jeszcze niższe niż w Krośnie i Świebodzinie. Nie jest w stanie utrzymać szpitala, jeżeli personel będzie nieustannie apelował o podwyżki. Poprosił, by cała kadra szpitala zaczęła się utożsamiać ze szpitalem i zrozumiała, że w chwili obecnej nie ma środków finansowych na podwyżki wynagrodzeń.

J. Jasiński podkreślił, że rozmowy o stawkach wynagrodzeń są bardzo istotne, a czas Judymów mamy już za sobą. Od czasu przeniesienia oddziału do Gubina, lekarze codziennie ryzykują swoje życie dojeżdżając do pracy drogami które są w opłakanym stanie.

L. Kiertyczak zauważył, że lekarze mówią o swoich stawkach, nie wspominając o pielęgniarzach, zapytał czy faktycznie w tej kwestii nie ma problemu.

J. Jasiński przyznał, że pielęgniarzki również zarabiają niewiele.

Jako kolejna zabrała głos Maria Grabińska z oddziału pomocy doraźnej. Poinformowała, że w oddziale zatrudnionych jest 17 pielęgniarek, 8 lekarzy oraz kierowcy i ratownicy. Oddział dysponuje 2 karetkami typu C, 1 karetką typu B i 1 karetką podstawową. Zaznaczyła, że zarobki są niskie, ale pracownicy są cierpliwi i czekają. Dodała również, że lekarze to „beczki bez dna” w kwestii poborów i że większość problemów jest przez lekarzy.

Bronisława Kamerduła – przedstawicielka OZZPiP powiedziała, że nagromadzenie prac administracyjnych utrudnia pielęgniarzkom pracę. Czas który powinny poświęcić pacjentom w dużej mierze spędzają nad dokumentami. W kwestii zarobków poinformowała, że lekarz zarabia w ciągu miesiąca tyle, ile pielęgniarzka w ciągu całego roku. Stwierdziła, że płace pielęgniarek zostały obniżone, a one same są odsuwane na boczny tor.

A. Malejka ustosunkowując się do zarzutów ze strony personelu, powiedział, że w momencie zakupu programu komputerowego, będzie dużo mniej pracy papierkowej, ponieważ dane pacjenta będą wprowadzane do systemu tylko raz, nie będzie wtedy powielania dokumentacji.

E. Klepczyńska – pielęgniarzka zatrudniona w szpitalu stwierdziła, że pielęgniarzki zarabiają średnio 1610 zł. i jej zdaniem te zarobki są uwłaczające. Od kilku lat nie było żadnych podwyżek, więc pyta się gdzie są zapewnienia minister Kopacz o kroczących podwyżkach dla pielęgniarek.

J. Jasiński stwierdził, że teraz nie ma chętnego do przyznania się do decyzji o przenosinach oddziałów z Krosna do Gubina i odwrotnie.

J. Hoffmann poinformował, że nieprawdą jest fakt, iż nikt nie przyznaje się do decyzji o przenosinach, ponieważ decyzję taką podjęła Rada Powiatu Krośnieńskiego, wyrażając zgodę na podpisanie umowy.

M. Grabińska zaapelowała o pozostawienie Zespołu Ratownictwa Medycznego w Straży Pożarnej.

J. Hoffmann stwierdził, że pomysł, by Zespół Ratownictwa Medycznego stacjonował w Straży Pożarnej jest bardzo dobry. Dodał, że szpital nie wywiązuje się z płatności stąd groźba przeniesienia jego siedziby.

Jako kolejny głos zabrał J. Kurzępa, który na wstępie podziękował za uczestnictwo gościom zaproszonym na obrady komisji. Stwierdził, że jego celem jest doprowadzenie do takiej sytuacji, by mieszkańcy powiatu byli zadowoleni z działalności szpitala. Dodał, że jego zdaniem Dyrektor szpitala jest osobą kompetentną, jednak doskonale potrafi zarządzać emocjami. Powiedział, że nie widzi podstaw do tego by pracownicy mieli powody utożsamiać się z placówką i stwierdził że obowiązkiem rady powiatu jest troska o pracowników szpitala.

Uważa, że ważną sprawą będzie powołanie zespołu monitorowania jakości usług świadczonych przez szpital. Poinformował również, że będzie dążył do podjęcia uchwały rekomendującej wdrożenie programu naprawczego w szpitalu oraz zmiany układu własnościowego placówki.

J. Hoffmann zapytał J. Kurzępę czy ma pomysł na finansowanie pomysłów, które przedstawił, na co przewodniczący rady odpowiedział, że w tej chwili nie wie, z czego to finansować, ale cała rada powinna się nad tym zastanawiać.

J. Hoffmann stwierdził, że takie postępowanie może doprowadzić do zerwania umowy z Grupą Nowy Szpital, na co J. Kurzępa odpowiedział, że nie jest jego intencją doprowadzenie do zerwania umowy.

J. Kowalski zauważył, że spotkanie rokuje poprawę. Dodał, że prywatyzacja szpitala była koniecznością. To prawda, że podpisana umowa nie do końca się sprawdza, ale trzeba dążyć do wypracowania porozumienia. Koniecznym jest zrewidowanie umowy i wypracowanie kompromisu, bo żadna ze stron umowy nie jest zadowolona.

A. Malejka ustosunkowując się do wypowiedzi J. Kurzępy stwierdził, że uważa jego wypowiedź za krzywdzącą. Dodał, że ile poświęca czasu i energii na działanie na rzecz szpitala, wie tylko on i jego rodzina. Dodał, że jest mu zwyczajnie przykro, bo on zaangażował się do granic swoich możliwości. Fakt jest taki, że zyski będą wtedy,

gdy zostaną najpierw poczynione inwestycje, a on jest zwolennikiem rozwoju zrównoważonego. Nie może obiecać, że podwyżki dla pracowników będą, bo pieniędzy w tej chwili nie ma. Będzie obiecywał, jak będą środki na ten cel. Wie jednak, że w tym roku podwyżek nie będzie, jednak być może będą premie.

J. Kurzępa zauważył, że determinacja dyrektora jest równie silna jak jego. Stwierdził, że w przypadku sprzężenia ich determinacji można liczyć na sukces, jednak z pewnymi obawami czy dzięki temu oboje nie stracą swoich stanowisk.

L. Borkowski zaznaczył, że ważnym jest zapobieżenie temu, by np. Szpital Wojewódzki nie przejął naszych lekarzy, pielęgniarek i w końcu naszego kontraktu. Trzeba poprawić wizerunek szpitala i jakość usług świadczonych przez placówkę. Jego zdaniem zawiodła komunikacja międzyludzka i do dzisiejszej sytuacji przyczynił się brak umiejętności zarządczych poprzednich dyrektorów, którzy zmieniali się bardzo często. Obecnie wszelkie działania, powinny prowadzić do poprawy sytuacji placówki.

#### **Ad.2**

Sekretarz Powiatu przedstawił projekty uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu:

- w sprawie uchwalenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Krośnieńskiego na rok 2011,
- w sprawie podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/38/2007 Rady Powiatu Krośnieńskiego z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie uchwalenia Statutu Powiatowego Domu Dziecka w Gubinie,
- w sprawie podjęcia uchwały dotyczącej określenia trybu powołania członków oraz organizacji i trybu działania Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego,
- podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Rady Powiatu Krośnieńskiego dotyczącego kwot Funduszu Pracy przeznaczonych na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w 2011 r.
- podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Powiatu Krośnieńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 r.
- w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2011.

Na tym posiedzenie zakończono i protokół podpisano.

Protokołowała:

Anna Hałas

Przewodniczący Komisji

  
Lech Borkowski